Cena 2 zł.

Kraków, poniedziałek 29 kwietnia 1946

NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

Nr. 82 Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej Rok 55

Obrady KRN

Przemówienie min. Bezpieczeństwa

Po zakończeniu dyskusji nad expose tow. Premiera Krajowa Rada Narodowa uchwaliła ustawę o referendum jednogłośnie, a volum zaufania do Rządu olbrzymią większością. Tylko 46 posłów wstrzymało się od głosowania.

Przed uchwaleniem ustawy zabrał głos jeszcze minister Bezpieczeństwa Radkiewicz, by odpowiedzieć na szereg poruszonych kwestii.

Minister Radkiewicz nawiązując do zarzutu jaki postawiony był wczoraj że nie wiadomo co robi służba bezpieczeństwa ponieważ obywatel nie ma jakoby zapewnionego spokoju i bezpieczeństwa, przedkłada Krajowej Radzie Narodowej niektóre dane obrazujące pracę służby bezpieczeństwa.

Okupacja hitlerowska pozostawiła w kraju osad w postaci sieci wywiadowczo-dywersyjnej niemieckich organizacyj szpiegowskich. Sieć ta zaczęła się reaktywizować na służbie hitlerowskich organizacyj odwetowych lub na służbie obcych wywiadów. Służba bezpieczeństwa ujawniła i unieszkodliwiła 276 współpracowników wywiadu niemieckiego. **Ujęto i unieszkodliwiono ponad to 2.678 pracowników Gestapo, ponad 6.000 członków SS. SA, NSDAP i 16.543 konfientów Gestapo.** Wczorajszy gestapowiec to nie tylko przestępca, obciążony najstraszniejszymi zbrodniami z przeszłości, ale i dzisiejszy wróg, aktywista poczynań reakcji i to niekoniecznie niemieckiej.

Walka z ogniskami dywersji i propagandy hitlerowskiej toczy się bez przerwy.

Służba bezpieczeństwa kroczy po drodze obrony demokracji ludowej, umożliwienia ludowi dokonania przebudowy społecznej i zapewnienie krajowi możliwości przeprowadzenia wyborów w atmosferze wolnej od terroru band dywersyjnych.

Do kwietnia br. zlikwidowano 191 band dywersyjnych, odebrano następujące ilości broni: 16 miotaczy min, 16 rusznic przeciwpancernych, 114 ckm, 816 rkm, 3.514 automatów, 7.742 karabiny, 3.107 pistoletów, 4.197 granatów, 3.894 min oraz 3,237.325 sztuk amunicji.

Takie ilości broni nie znajduje się przypadkowo, ktoś musiał je dostarczyć, przywieść, zrzucić z samolotów. **Z tej broni zabili bandyci 5.300 osób cywilnych, przeważnie chłopów i ranili 1.167 osób. Są to ofiary postronne; prócz tego zamordowali 149 urzędników państwowych, 209 członków partii politycznych, 303 żołnierzy i oficerów wojska polskiego, 558 milicjantów, 433 funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Ogółem zginęło z rąk bandytów 6.952 Polaków demokratów.** (Sala stojąc uczciła pamięć poległych w walce o demokrację).

Minister Radkiewicz stwierdza dalej że to nie przypadek, ze pewne koła rakcji zagranicznej z taką gotowością występują w obronie ciemnych sił podziemnych. Z tej oto trybuny— oświadcza mowca — **czynię odpowiedzialnymi za śmierć zadaną Polakom przez bandytów z NSZ i WIN — zarówno koła reakcji rodzimej, jak i reakcji zagranicznej, popierające działalność naszego reakcyjnego podziemia.**

Ukrywające się bezpiecznie zagranicą raekcyjne ośrodki dyspozycyjne tworzą na terenie Polski sztaby podziemnych organizacji WIN, NSZ, UP. Tylko w ciągu ostatniego okresu organy bezpieczeństwa zaaresztowały — **Zarząd główny organizacji WIN.**

Równolegle przeprowadzono likwidację NSZ. Aresztowano komendę główną NSZ. Poza tym aresztowano również komendę główną NSZ będącego zbrojną organizacją stronnictwa narodowego.

Minister Radkiewicz wskazuje dalej na to, że bandy reakcyjne, które chętnie szermują frazesm narodowym, wchodzą w porozumienie ze znienawidzonymi przez cały naród banderowcami. Kto z Polaków — woła mówca — nie przklął w swym sercu banderowców, mających na sumieniu śmierć setek tysięcy Polaków, a noszących dziś miano Ukraińskiej Powstańczej Armii UPA. — Panowie z WIN i NSZ znaleźli jednak sposób orozumienia się z nimi.

Minister Radkiewicz przypomina też historię współdziałania z NSZ z okupacyjnymi władzami hitlerowskimi, brygady świętokrzyskiej „Bobuna", utworzonej za pieniądze niemieckie.

Za najbardziej wygodną płaszczyznę działania i za najbardziej wygodną dekorację wewnętrzną, ułatwiającą działalność nielegalną, reakcja uznała Polskie Stronnictwo Ludowe dzięki pozycji, jaką stronnictwo to zajmuje wobec polskiej rzeczywistości.

Minister Radkiewicz przytacza dalej szereg faktów, świadczących o tym, w jaki sposób odbywało się zaciąganie elementów reakcyjnych w szeregi PSL. Przytacza dane o tym, że przywódcy band wzywali swych członków do wstępowania do PSL, wydawali rozkazy o respektowaniu legitymacyj PSL Przywodcy band jednocześnie wzywali do niezdawania świadczeń rzeczowych.

Minister zapytuje dalej, czyżby władze PSL nie wiedziały o takim stanie rzeczy? **Jeśli wiedzą, to dlaczego nigdy nie komunikowały o tym władzom bezpieczeństwa, że do takiego czy innego ogniwa wkradł się NSZ-owiec czy WIN-owiec?**

Minister Radkiewicz stwierdza dalej, że zmuszony był do obecnego wystąpienia wskutek bezprzykładnego ataku przypuszczonego przez czołowych przedstawicieli. **Mówca zdaje sobie sprawę z tego, że organy bezpieczeństwa posiadają jeszcze szereg braków** i apeluje do wszystkich partii demokratycznych, aby zwracano uwagę na braki w pracy aparatu Bezpieczeństwa. **Władze nie będą pociągać do odpowiedzialności wszystkich funkcjonariuszy winnych popełnienia nadużyć tak jak czyniły to dotychczas Chcemy mieć taki aparat bezpieczeństwa, w którym nie będzie miejsca dla ludzi niegodnych miana strażników demokracji.**

Aparat Bezpieczeństwa niejednokrotnie wykazał wysoki poziom ideowy i wielką ofiarność w walce z reakcją. Organy Bezpieczeństwa Publicznego nie będą szczędzić wysiłków, aby zapewnić spokój w pracy nad odbudową kraju, nad budową i utrwaleniem demokracji. Zwłaszcza w obronie nadchodzących wyborów.

Ratyfikacja układu Polsko-Jugosłowiańskiego

W dniu wczorajszym w późnych godzinach wieczornych Krajowa Rada Narodowa uchwaliła jednogłośnie ustawę o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii.

Ponad to przyjęto uchwałę o współpracy kulturalnej.

Po ratyfikacji posłowie powstawszy z miejsc urządzili burzliwą manifestację na cześć bratniej Jugosławii i marsz. Tito.

Zjazd Akademików Socjalistów

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Warszawie pierwszy powojenny Zjazd Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. W udekorowanej socjalistycznymi sztandarami i oznakami sali Miejskiej Rady Narodowej zgromadzili się delegaci ze wszystkich niemal ośrodków akademickich. Oficjalną stronę zjazdu zaszczycili swoją obecnością Wiceprezydent K. R. N. tow. Szwalbe i Premier tow. Osóbka-Morawski.

Zebranych powitała w imieniu gospodarzy zjazdu akademików warszawskich tow. J. Ciubowa, i w imieniu Koła Seniorów tow. Topiński. Następnie zabrał głos tow. Premier, przemawiając w imieniu C. K. W. P. P. S. Tow. Premier przedstawił po krotce obecną sytuację polityczną kraju, i podkreślił ważność roli odgrywanej przez akademicką młodzież socjalistyczną w rozbudowie i umacnianiu polskiej demokracji. Imieniem O. M. T. U. R. przemawiał tow. współpracy między Z. N. M. S. i O. M. T. U. R. Tow. dr Drobner zaapelował w przemówieniu swoim, aby akademicy socjaliści ożywieni rewolucyjnym zapałem nie ustawali w swej pracy ideowo-wychowawczej, wspierając swym entuzjazmem wysiłek całości polskiego ruchu socjalistycznego.

Następnie przemawiali przedstawiciele Z. W. M., Z. Z. M. S. „Cukunft", „Wici", A. Z. W. M. „życie" i w imieniu Z. Z. tow. Motyka, który przekazał jednocześnie zjazdowi pozdrowienia w imieniu nieobecnego pierwszego sekretarza CKW PPS tow. Cyrankiewicza.

Część oficjalna pierwszego dnia zjazdu zakończona została apelem poległych Z. N M. S-owców, których uczczono przez powstanie 1 minutą ciszy, oraz odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się nieoficjalna część zjazdu. Tow. J. Hochfeld, red. „Przeglądu Socjalistycznego" i wicedyrektor C. U. P.-u, wygłosił referat ideologiczny. W dyskusji po referacie zabrał głos również tow. Premier

Nowy budżet Rzeczypospolitej

Minister skarbu B. Dąbrowski omówił w dłuższym przemówieniu zagadnienie ogólnej sytuacji finansowej kraju, ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego.

Po krótkim zarysowaniu historii polityki finansowej P. K. W. N., mówca stwierdza:

Wybrana przez nas droga prowadziła przez jednoczesne zastosowanie wycofania pieniądza okupacyjnego i li tylko częściową jego wymianę.

Fakt, że już w marcu 1945, w warunkach toczącej się wojny, udało się stworzyć na terenie całego państwa jednolity obieg pieniężny, całkowicie uporządkowany, miał decydujące znaczenie dla odbudowy naszej państwowości. Również na przyszłość mamy niezłomną wolę strzec naszej waluty i bronić klasy pracującej od zgubnych skutków inflacji. Centralnym zagadnieniem naszego modelu gospodarczego jest plan finansowy, problem scharakteryzowania sektorów: państwowego, spółdzielczego i prywatnego poprzez plan gospodarczy państwa najpełniejsze odbicie.

Następnie minister przechodzi do sprawy organizacji aparatu skarbowo-finansowego wysuwając na pierwszy plan zagadnienie pracy banków i podnosząc, iż troska uruchomienia aparatu bankowego była jedną z pierwszych trosk ministerstwa..

Nasz aparat kredytowy prowadzony jest przezornie i daje pełną gwarancję, iż w żadnym wypadku nie zawiedzie nawet w chwilach ewent. trudności na rynku. Zapewnieniem w tym kierunku jest, iż pogotowie kasowe aparatu bankowego w stosunku do krótkoterminowych zobowiązań tegoż, wyniosło na koniec lutego br. pełne 43 proc. Jeżeli chodzi o aparaturę władz skarbowych — mowca stwierdza — że udało się ją szybko zorganizować i mamy dziś na terenie całego kraju jednolity, sprawnie działający aparat skarbowy. Stabilizacja pieniądza jest oczywiście naszym celem, musi być związana jednak z wybalsamowaniem, doprowadzonym do punktu stałości stosunków wewnątrz gospodarstwa narodowego. Podstawą i zasadniczym punktem wyjścia polityki finansowej było jak najrychlejsze uruchomienie, względnie odbudowanie produkcji i komunikacji było dla nas od początku jasne, że komunikacja stanowi centralny punkt naszego położenia, tylko ona może stworzyć perspektywy zarówno dóbr jak i dla doprowadzenia ich do konsumenta.

To też powiedzieliśmy sobie, że nie ma środków w dziedzinie finansowej dość wielkich, których nie należałoby rzucić natychmiast dla odbudowy i uruchomienia komunikacji.

Zadaniem naczelnym, jeśli chodzi

(Dalszy ciąg na str. 2)

(Nowy budżet Rzeczypospolitej)

(Dalszy ciąg ze str. 1)

o produkcję musi być w naszym położeniu dążenie do jaknajszybszej reprodukcji kapitału, reprezentowanego przez majątek narodowy, zainwestowany w środkach wytwarzania.

Mówiąc o wysiłkach dla wzmożenia przychodów skarbowych minister omawia zasady polityki podatkowej i operacje kredytowe. W obecnym okresie gospodarczym kapitały pieniężne skumulować się mogą w ręku prywatnym, a nawet muszą. Należy dać kapitałom możność lokowania się w sposób zgodny z interesami i polityką gospodarczą państwa.

Następnym tematem, poruszonym przez ministra jest finansowanie wytwórczości. Suma kredytów udzielonych na cele bezpośrednio produkcyjne — wynosiła 4,7 miliarda. Świadczenia te okazały się konieczne i doprowadziły do zamierzonych skutków.

Doprowadziliśmy do pełnego zatrudnienia w przemyśle, podnieśliśmy wytwórczość, doprowadziliśmy również do względnego uporządkowania procesów wytwórczych, stwarzając podstawę dla długofalowego planowania wytwórczości i takiegoż planowania inwestycji.

Według planów wytwórczych poziom naszej produkcji przemysłowej w IV kwartale 1946 r. ma być podwójny w stosunku do IV kwartału 1945.

Finansowanie inwestycji w minionym okresie objęło: prawie wszystkie gałęzie naszego gospodarstwa narodowego. Wydatkowane na ten cel sumy wyniosły: w drodze kredytów bankowych kwotę 4,168 milionów oraz w drodze dotacji budżetowych ok. 13,4 miliardów złotych (ministerstwo odbudowy, ministerstwo komunikacji, ministerstwo poczt i telegrafów) odbudowa Warszawy.

Wielki plan inwestycji

Przedkładany obecnie plan finansowania inwestycyj przewiduje prowadzenie inwestycyj na sumę przeszło dwukrotnie większą, w zasięgu znacznie krótszym, mianowicie — 40.401,200.000.

Po wykonaniu tego planu gospodarka narodowa będzie mogła w sposób wyraźny odczuć pozytywne skutki planowania gospodarczego. Będzie to okres przygotowawczy, wprowadzający gospodarkę narodową w fazę pełnego i szczegółowego planowania. Rok obecny będzie nadal jeszcze wychodzeniem z okresu powojennego chaosu gospodarczego. Plan sfinansowania inwestycyj w okresie 3-kwartalnym został podzielony na dwie części: sfinansowanie inwestycyj w oparciu o kredyty skarbowe, względnie dotacje oraz kredyty bankowe, po drugie — sfinansowanie w ramach własnych środków posiadanych przez inwestorów. Ponadto przewidziane jest włączenie do inwestycyj dostaw zagranicznych oraz odszkodowań wojennych.

Rząd zamierza pokryć preliminowane wydatki inwestycyjne w sposób następujący: wydatki grupy 1 w kwocie 38,2 miliardów ze środków finansowych skarbu państwa w sumie 13,4 miliardów złotych i z kredytów bankowych w sumie 24,8 miliardów zł. Wydatki inwestycyjne grupy drugiej w kwocie 2,2 miliarda złotych zostaną pokryte z własnych środków inwestorów, przy tym przewiduje się odpowiedni wzrost tej pozycji w zależności od sytuacji finansowej inwestujących. Dostawy zagraniczne, które posłużą na pokrycie inwestycji wartości 13,4 miliardów złotych zawarte sa w ramach pomocy UNRRA, albo też będą pokryte z kredytu amerykańskiego. Wielkość tych dostaw zależna jest od szeregu warunków i dlatego też podano ją orientacyjnie. To samo dotyczy wysokości odszkodowań wojennych, których wartość sięgnie zapewne 10 miliardów złotych.

Głównymi pozycjami wydatków inwestycyjnych będą: 1) transport, na który przewiduje się kwotę ponad 12 miliardów złotych; 2) przemysł 10 miliardów złotych; 3) odbudowa osiedli 5.725.000.000 zł.

W preliminowanej na odbudowę sumie przypada na odbudowę Warszawy 1.922.000.000, pozostałych miast 1.593.000.000, na odbudowę wsi — 1.940.000.000, na odbudowę przemysłu budowlanego 270 milionów; 4) rolnictwo (bez dostaw zagranicznych ocenianych na kwotę ok. 5 miliardów) — 4.070 milionów; 5) żeglugę 2,228 milionów; 6) poczta i telegraf — 1.078 milionów. Sektor spółdzielczy włączony został do planu inwestycyjnego na sumę 474 milionów zł. Ogółem wydatkujemy z funduszów publicznych na inwestycje: na ziemiach odzyskanych 10,5 miliardów, na pozostałych terenach 27,5 miliardów.

Następnie minister Dąbrowski omówił szczegółowo poszczególne części planu inwestycyjnego.

O ile dodamy do wydatków budżetu b. wydatki inwestycyjne uzupełnione dostawami zagranicznymi na cele inwestycji, to okaże się że wydatki inwestycyjne stanowią 56,7% globalnej sumy planu finansowego. W końcowym rezultacie zamierzone inwestycje przyniosą poważne zwiększenie produkcji dóbr i usług co posiada ogromne i wielostronne znaczenie gospodarcze. Realizacja planu inwestycyjnego nie będzie tak przeprowadzona, aby w jakiejkolwiek mierze mogła być sprzeczna z naczelną zasadą naszej polityki pieniężnej, to jest utrzymania stałości naszej waluty. Pokrycie na wykonanie tego planu będzie tak zdobywane, aby nie wywołać potrzeby wzmagania tempa emisji banknotów ponad faktyczne potrzeby gospodarcze.

Bilans płatniczy

Teraz minister przechodzi do bilansu płatniczego.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe nasze osiągnięcia w zakresie kredytów zagranicznych, to są one stosunkowo skromne. Pierwszy udzielił nam pożyczki Związek Radziecki w wysokości 7 milionów dolarów i 60 milionów rubli. Następnie uzyskaliśmy kredyt 100 milionów koron szwedzkich przy sposobności zawierania umowy o dostawie węgla dla Szwecji. W tym ostatnim miesiącu mamy do zanotowania dwie dalsze pozycje w kredytach zagranicznych — możność wykorzystania kredytu szwajcarskiego na sumę 45 milionów franków i kredyt amerykański na sumę 50 milionów dolarów w tak zwanym kredycie na zakup sprzętu z demobilu.

Mówiąc o zadłużeniu Państwa Polskiego z okresów przedwojennych, minister stwierdza, że rząd bynajmniej nie stoi na stanowisku przekreślenia tych zobowiązań, pragnie jednak przystąpić do ich załatwienia w czasie, kiedy ogólne warunki gospodarcze w Polsce na to pozwolą oraz po odpowiednim uporządkowaniu tego zagadnienia od strony formalno-prawnej.

Uczyniliśmy wszystko, co było w naszej mocy, aby złoto znajdujące się w depozycie głównie w Anglii, zostało przywiezione do kraju. Nie osiągnęliśmy dotąd żadego rozstrzygnięcia, ale minister ma nadzieję, że w końcu nasze słuszne postulaty zostaną uwzględnione i bezsporna własność Narodu Polskiego znajdzie się w jego posiadaniu.

Podstawy preliminarza

Mowca przystępuje do omówienia polityki wydatków przewidzianych preliminarzem budżetowym na okres od 1. IV. do 31. XII 1945/46 r. Jest on dziesiątym skolei opracowanym przez ministerstwo. Początkowo rosnące deficyty — udało się na przełomie roku 1945/46 zatrzymać, a nawet zredukować. Wzrastające wraz z odbudową aparatu skarbowego dochody i rygoryzm w polityce wydatkowej, pozwoliły już w IV kwartale 1945 r. zmniejszyć deficyt faktyczny, w stosunku do preliminowanego przeszło pół miliarda zł. w pierwszym kwartale obecnego roku zredukować go prawie do połowy. Umiarkowane deficyty budżetowe nie są dziś groźne dla sytuacji finansowej. Nie zwalnia to nas jednak od wysiłku, a pomni doświadczeń z lat 1919 i 1923 chcemy bezwzględnie uniknąć wahań i zwyżki cen, wiedząc, że pociąga to za sobą chaos i wychodzi na korzyść tylko spekulantom. Walka z deficytem budżetowym wtedy, gdy ogrom potrzeb w kraju nagli, jest niewątpliwie rzeczą trudną.

Preliminarz oparty został o schematy polskich budżetów przedwojennych. W konstrukcji zasadniczej zostały dokonane pewne zmiany, a jedna z nich jest ta, która wynika z faktu istnienia dwóch cen: sztywnej-urzędowej i zmiennej wolnorynkowej. Dwie ceny — to dwie gospodarki. Preliminowana na 9 miesięcy, wydatki bieżące wynoszą: 38.979,032.200 zł., z czego przypada: na administrację — 35.345,477.500 zł. na dopłaty do przedsiębiorstw — 3.533,554.700 zł. na dopłatę do funduszu ziemi — 100 milionów zł. jako pokrycie przewidziane są dochody w kwocie 35.485,128.077 zł.

Deficyt wynosi więc 3.393,904.213 zł. wymienione cyfry obejmują wydatki administracyjne oraz inwestycje wojskowe.

Na pierwszym miejscu procentowo znajduje się ministerstwo obrony narodowej z udziałem 17 proc. Przed wojną budżet administracyjny wojska wynosił zaś 33 proc. całości budżetu. Na drugim miejscu znajduje się ministerstwo oświaty, wydatki na oświatę preliminują także ministerstwo: rolnictwa, zdrowia, przemysłu oraz kultury i sztuki. Jeśli dziś w niespełna rok po wojnie posiadamy 3,518 tys. dzieci w szkołach, 90 tys. nauczycieli i profesorów, jeśli przed wojną mieliśmy 13 szkół akademickich a dziś 24 wyższe uczelnie — to świadczy to wszystko, jak rząd realizuje problem oświaty pomimo najtrudniejszych warunków finansowych.

Reasumując minister stwierddza, że wyników w naszym zakresie polityki finansowej nie mamy potrzeby się wstydzić. Wpłynęły na to przede wszystkim reformy społeczne i gospodarcze, jakich dokonaliśmy.

Lord Beveridge jako obrońca Niemiec

Londyn (SAP) Sir Wiliam Beveridge, autor słynnej koncepcji, zwanej „planem ubezpieczeń społecznych", wybitny działacz partii liberalnej w mieście Barligton, w okręgu wyborczym na północy Anglii, poddaje surowej krytyce traktowanie Niemiec przez aliantów.

— Karta Atlantycka — oświadczył Beveridge — jest teraz smutną lekcją. Gdzież się dzisiaj podziały te piękne zasady? Przeminęły z wiatrem, z tym ostrym wiatrem, jaki powiał od Jałty i Poczdamu."

Jak zwycięscy wyobrażają sobie odbudowę gospodarczą dokonanych Niemiec? Oto 74 miliony Niemców ma zamieszkiwać teren, wynoszący trzy ćwierci przestrzeni, na której poprzednio mieściła się ludność 67-milionowa, już i tak zmuszona do daleko idących ograniczeń w dziedzinie przemysłu — żali się angielski działacz.

Beveridge przyznaje, że nie należy zezwolić Niemcom na stworzenie ich sił militarnych, które mogłyby ich w przyszłości ośmielić do nowych agresyj, ale pod względem gospodarczym, finansowym i stopy życiowej Niemcy — jego zdaniem — nie powinny być traktowane gorzej od innych narodów. Uchwały, jakie zapadły w Poczdamie, według Beveridgea nie są do pogodzenia z Kartą Atlantycką i nie dadzą się utrzymać, chyba przy zastosowaniu na stałe w życiu wewnętrznym Niemiec obcej siły zbrojnej.

Alianci i sprawa SEPD

Berlin (SAP) Alianckim władzom wojskowym Berlina nie udało się, jak dotąd, uzgodnić wspólnego stanowiska czterech okupantów wobec nowej socjalistycznej partii jedności, jaka powstała na skutek fuzji komunistów i socjaldemokratów w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Sprawa ta ma być przedłożona alianckiej radzie kontrolnej do rozstrzygnięcia.

Włosi krainy Julijskiej
za przyłączeniem do Jugosławii

Rieka (SAP). Francesco Nefftach, prezes Miejskiego Komitetu Narodowego Poli, wiceprzewodniczący okręgowej Rady Ludowej na Istrię w swym oświadczeniu złożonym korespondentowi Tanjugu, przedstawiciel stanowiska Włochów Istrii w związku z ostatecznym załatwieniem kwestii Krainy Julijskiej.

Neffach m. in. powiedział: »Powszechnie znany jest fakt, że ogromna większość Włochów, żyjących w Istrii, wszystkimi siłami popiera walkę słoweńskiej większości o przyłączenie Krainy Julijskiej i Triestu.

Takie poparcie dawały postępowe elementy włoskie Słoweńcom, jeszcze w czasie po pierwszej wojnie światowej i później, a za czasu obecnej wojny Włosi razem ze Słoweńcami poprowadzili bezkompromisową walkę przeciwko wspólnemu wrogowi — faszyzmowi«.

»Włosi zamieszkali w Istrii — ciągnął dalej Nalfach — zdobyli w tej walce wiele doświadczeń, a w pierwszym rzędzie to, iż przyłączenie Istrii do Włoch byłoby klęską gospodarczą Istrii i zachamowałoby jej rozwój pod każdym względem.

Włosi Istrii zdają sobie sprawę, że absolutna większość ludności Krainy Julijskiej jest Słoweńska i wobec tego etnicznie należy wyłącznie do Jugosławii.

Szerokie miejsce warstwy włoskiego ludu pracującego widzą w Jugosławii gwaranta sprawiedliwości społecznej, prawdziwej demokracji i możliwości rozwiązania wszystkich ich gospodarczych, kulturalnych i politycznych zagadnień zgodnie z ich interesami.

Komitety Wyzwolenia Narodowego składają się proporcjonalnie według ilości ludności poszczególnych narodowości. Daje to Włochom Istrii całkowite równouprawnienie i jest gwarancją ich praw.

Zjazd Polskiego Tow. Tatrzańskiego

W sobotę o godz. 11-tej przed południem w sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Długiej w Krakowie odbył się doroczny ogólnopolski zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Zjazd otworzył prezes PTT prof. dr Walery Goetel.

Po przywitaniu zebranych rektor dr Goetel przypomniał całokształt prac organizacyjnych PTT w czasie okupacji hitlerowskiej i zwrócił uwagę zgromadzonych na straty poniesione przez PTT w czasie wojny, zarówno materialne jak i przede wszystkim najważniejsze i największe w ludziach.

Następnie prezes PTT podziękował w imieniu swoim i członków Towarzystwa profesorowi Romaniszynowi i ob. Janowi Szczepańskiemu za ich bohaterską postawę wobec władz niemieckich, dzięki której PTT ocaliło bibliotekę, archiwum i część majątku, która przyczyni się do kontynuowania powojennej działalności.

Z kolei zabrali głos przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji PZN i ZHP, Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Towarzystwa Krajoznawczego, Uzdrowisk Polskich i przedstawicieli PTT w Gorlicach, którzy w kilku słowach zobrazowali nastawienie przez nich prezentowanych instytucji i towarzystw wobec PTT i w ich imieniu życzyli pomyślnej i owocnej pracy. Następnie odczytano protokół ostatniego przedwojennego zjazdu PTT odbytego w r. 1939 w Cieszynie.

Dyrektor biura omówił sprawozdanie Zarządu Głównego. W r. 1920 PTT składało się z 2.461 członków i posiadało zaledwie 10 schronisk — 270 noclegów, w r. 1939 natomiast PTT składało się z 16.200 członków i posiadało majątek 10 milionów złotych. Ustalono 4.300 km. szlaków górskich, wydano 53 tomy roczników Taternika i współpracowano przy zakładaniu Muzeum Tatrzańskiego. Obecnie Polskie Towarzystwo Tatrzańskie składa się z 17 oddziałów, w tym 2 nowych w Jeleniej Górze i w Gdańsku, które zrzeszają 1.892 członków, co oznacza 20 proc. stanu przedwojennego.

Szerokiej działalności PTT przeciwstawiają się 2 zasadnicze trudności: personalne — ciężkie warunki materialne członków i z tego wypływający brak wolnego czasu, i finansowe.

Z chwilą oswobodzenia Polski przez wojska polskie i radzieckie pierwsze rozpoczęły swą działalność oddziały w Krakowie, Bielsku i w Zakopanem. Jeżeli chodzi o schroniska, to większość z nich została zniszczona w czasie wojny, lub przez kwaterujące oddziały wojskowe. Jednak wiele z nich zostało już przejęte przez PTT, tak np. w Beskidach Zachodnich 4, oddział w Jeleniej Górze objął także 4, Dom Turystyczny w Jeleniej Górze, Szklarską Porębę i Karpacz. Zdobyte subwencje, mimo że są niewystarczalne umożliwiają dalszą działalność PTT. Towarzystwo prowadzi starania, aby w niedługim czasie zorganizować wyprawę alpinistyczną w dotychczas prawie nam nieznane wysokie góry Azji poprzez Związek Radziecki.

W dalszym ciągu posiedzenia omawiano stosunki zewnętrzno-krajowe; z PZN, z ZZK, z Organizacją Młodzieży TUR i młodzieżą akademicką. Profesor Goetel zwrócił uwagę, że PTT swoje istnienie opierać powinno przede wszystkim na organizacjach robotniczych i masie robotniczej, bowiem robotnicy i młodzież byli, są i będą najlepszymi i najzagorzalszymi turystami.

Podczas pobytu w Pradze prof. Goetel nawiązał stosunki z czeskim Towarzystwem Turystycznym, w maju natomiast udaje się do Szwecji, a potem do Szwajcarii w celu nawiązania kontaktu i omówienia pomocy dla PTT.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu projektu preliminarza i szeregu wniosków uchwalono program utworzenia pięciu Komisji Górskich i przewidziano na koniec maja br. konferencję turystyczną z Reg. Urz. Plan. Przestrz. W dniach 24, 25 i 26 maja b. r. odbędzie się ogólno-polska konferencja turystyczna zorganizowana przez Ministerstwo Komunikacji, a w dniach od 3-go do 7-go lipca odbędzie się w Jeleniej Górze Zjazd Turystyki Górskiej.

Delegat PTT w Jeleniej Górze odczytał zebranym statut nowo powstałej w Jeleniej Górze, a pierwszej tego rodzaju Spółdzielni Turystycznej, utworzonej pod kierownictwem Zw. Rewizyjnego Spółdzielni „Społem".

Następnie przedstawiciel Głównej Komisji Kontrolującej postawił wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi Głównemu. Wniosek przyjęto bez zastrzeżeń. Magister Siedlecki odczytał z kolei wniosek oddziału krakowskiego PTT o mianowaniu przez aklamację prof. Romaniszyna członkiem honorowym PTT za zasługi poniesione w czasie swej długoletniej ofiarnej pracy, i za zasługi w czasie okupacji. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Wysunięto apel na ręce władz wojskowych o zlagodzenie dla członków PTT przepisów dotyczących poruszania się w strefie granicznej, oraz wnioski o utworzenie Narodowego Parku w górach i rezerwatu jury krakowsko-wieluńskiej, które zostaną przedłużone odpowiednim organom rządowym.

Pod koniec posiedzenia wybrano Prezydium Zarządu Głównego PTT w osobach: Prezesa — prof. dr W. Goetla i wiceprezesów prof. B. Romaniszyna z Krakowa, Tadeusza Igelstroem-Szola z Jeleniej Góry i Tomasza Wróbla z Bielska, oraz Główną Komisję Kontrolującą — dr. Kazimierza Maślankę, Adama Nedzeńskiego i dyr. Juliusza Zborowskiego i trzech zastępców. Dyrektorem biura został B. Małachowski. W końcu omówiono wolne wnioski i prof. Goetel jako Prezes PTT dokonał zamknięcia zjazdu.

Wczoraj delegaci PTT oglądnęli również film wyświetlony przez Wytwórnię Filmową Wojska Polskiego, i zwiedzili Wystawę Krajobrazu Górskiego w Instytucie Geograficznym U. J. *(T)*

Odbudowana linia kolejowa

Wczorajszy dzień był momentem przełomowym dla powiatów tarnowskiego i nowosądeckiego. Odcięte dotychczas od siebie dwudziestoma sześcioma, zniszczonymi przez Niemców, mostami i zdewastowanym torem kolejowym, odzyskały na powrót łączność gospodarczą i komunikacyjną.

Wczoraj bowiem na przestrzeni między Nowym Sączem a Tarnowem przejechał pierwszy pociąg, który jest niejako symbolem naszej twardej i „żelaznej" drogi ku lepszemu jutru. Pociągiem tym przejechali jako pierwsi przedstawiciele Rządu z wicewojewodą krakowskim ob. Kuleszą na czele, płk. Mrozem, dowódcą garnizonu nowosądeckiego, dyrektorem krakowskiej O. D. K. P., starostą nowosądeckim ob. Łabusem, naczelnikami wydziałów Dyrekcji Kolejowej, prezesem O. Z. Z. K. tow. Flachtem, przedstawicielami partii politycznych i zaproszonymi gośćmi.

Na trasie Stróże — Tarnów na wszystkich stacjach i odbudowanych mostach licznie zebrani mieszkańcy witali entuzjastycznie ten pierwszy pociąg. Budynki stacyjne były udekorowane flagami państwowymi i zielenią, bramy triumfalne i transparenty z wypisanymi na nich hasłami świadczą o ważności wydarzenia.— Przedstawiciele władz są witani przez miejscowe społeczeństwo chlebem i solą.

W imieniu władz odpowiada wicewojewoda Kulesza i inż. Kmita, dziękując w krótkich serdecznych słowach za przyjęcie, a przede wszystkim za ofiarną pomoc przy odbudowie linii. Należy podkreślić, że trasa ta została odbudowana wspólnym wysiłkiem robotnika, chłopa i pracującego inteligenta. Specyficznym i wiele mówiącym przykładem jest most na Białce między Pleśną a Tarnowem, który został oddany do użytku w ciągu niespełna dwu miesięcy od zaczęcia roboty. Budowę prowadził inż. Klima mając pod swoimi rozkazami równie dzielnych, twardych i energicznych ludzi jak on.

Uroczystość przecięcia symbolicznej wstęgi przez wicewojewodę Kuleszę odbyła się na stacji w Tarnowie. Poprzedziły ją liczne przemówienia obrazujące przebieg prac, ich doniosłość i znaczenie dla ludności, powiatów nowosądeckiego i tarnowskiego oraz rolę gospodarczą jaką w przyszłości odbudowana trasa ma odegrać.

Dyrektor inż. Kmita dziękując pracownikom pogotowia mostowego i drogowego, którzy brali udział w odbudowie linii Stróże — Tarnów, podkreślił ich zapał i poświęcenie w pracy. Skromny obiad, który zakończył uroczystości zaszczyciła swą obecnością żona wicepremiera.

(Z. L.)

Masówka w fabryce Zieleniewski

W fabryce Zieleniewski odbyło się w piątek dn. 26 b. m. masowe zebranie robotnicze przed 1 maja. Na masówkę przybyły załogi okolicznych fabryk metalowych.

Zagaił przewodniczący Rady Zakładowej tow. Gwóźdź. Fabryka po raz drugi w Niepodległej Polsce obchodzi święto Pierwszego Maja. — Robotnicy i pracownicy tej fabryki, którzy mają tak wielki wkład w dziele odbudowy kraju, manifestują w tym pochodzie swój zapał, swoją wolę dobrej pracy ku pomnażaniu bogactw kraju. Ich praca musi iść jednak tylko na potrzeby ludu pracującego, na potrzeby Polski Ludowej.

Jako następny przemówił imieniem O. K. Z. Z. tow. Marek. W tym roku klasa robotnicza ma specjalne zadanie — obronę swoich zdobyczy i stworzenie jak najlepszych warunków dla szybkiej odbudowy kraju. Musimy uniezależnić się od zagranicy. Musimy stworzyć swój własny aparat gospodarczy, aparat, który działałby tylko na korzyść mas pracujących.

[illegible] wodem, że robotnicy rozumieją, że ich interesy mogą być obronione jedynie przy władzy robotniczo-chłopskiej. Nasza siła będzie dowodem, że Polską może rządzić tylko robotnik, chłop i inteligent pracujący.

Tow. Kapała (PPR) przeprowadził analizę osiągnięć klasy robotniczej w tym roku i zwrócił uwagę na wielkie znaczenie jedności klasy robotniczej jako fundamentu jedności narodu.

Z ramienia PPS przemawiał tow. Dzierwa; stwierdził on, że przez lata okupacji wszyscy walczyliśmy o jedną sprawę — o wolność Polski. — Teraz gdy wywalczyliśmy już wolność, widzimy, że nie wszyscy jednak zrozumieli tę wolność tak, jak my — jako wolność dla wszystkich. Pierwszy Maj pokaże tym panom wolę mas pracujących.

Na zakończenie Dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Kotlarskiego inż. Bielewski przedstawił dotychczasowe osiągnięcia fabryki Zieleniewski. Fabryka mimo wywiezienia przez Niemców 520 wagonów maszyn, narzędzi i surowców staje się dziś ważnym ośrodkiem technicznym odbudowy całego naszego przemysłu w Polsce. Mówca nakreślił plan dalszego rozwoju fabryki. Ilość robotników zostanie w krótkim czasie podwojona. Rozwój fabryki przyczyni się do szybkiej odbudowy mostów.

Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru masówkę zakończono. (r)

Zaludnienie wybrzeża

Gdańsk (PAP) Na Wybrzeżu na 1 km² przypada w Sopocie — 1.684 osób, w Gdyni — 1.247, w Gdańsku — 707, w Elblągu — 172.

W powiatach na Wybrzeżu stan zaludnienia na 1 km² przedstawia się następująco: w powiecie elbląskim przypada 4 osoby, malborskim 37, sztumskim 16, kwidzyńskim 22, gdańskim 12, tczewskim 78, sławskim 57, morskim 52, kartuskim 55, kościerzyńskim 39, łęborskim 16, bytowskim 21, słupskim 12, miastowskim 3, starogardzkim 6 osób.

Napad NSZ-etowców w angielskich mundurach

Toruń (SAP) W Gorznie pod Brodnicą banda NSZ dokonała napadu na posterunek Milicji Obywatelskiej. Bandyci w liczbie ok. 25, ubrani w mundury angielskie (z napisami na rękawach „Poland") w czarnych beretach, uzbrojeni w broń maszynową i automatyczną, sterroryzowali obecnych na posterunku dwóch milicjantów, poczym obrabowali ich doszczętnie z mundurów, bielizny, nie szczędząc nawet takich drobnych przedmiotów użytku codziennego jakimi są grzebienie.

Następnie bandyci udali się do Zarządu Miejskiego, gdzie zbili bestialsko obecnych tam urzędników i zrabowali z kasy miejskiej około 30.000 zł. i pewną kwotę z Wydziału Opieki Społecznej, zostawiając „pokwitowanie".

Faszystowscy bandyci zrabowali urzędnikom zegarki, rowery i kilka sztuk materiału odzieżowego. Nad kilku urzędnikami znęcali się szczególnie, bijąc ich kolbami po głowie, a ob. Barańskiego uprowadzili ze sobą do pobliskich lasów.

Przed ucieczką bandyci zrabowali ze Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej 5.116 zł. oraz większą ilość artykułów spożywczych i towarów. Władze bezpieczeństwa zorganizowały obławę, która już przyniosła pozytywne rezultaty.

Banderowcy na granicy Słowackiej

Praga (SAP) Według oficjalnych komunikatów, opublikowanych przez czechosłowacką agencję prasową, grupy terrorystów ukraińskich Banderowców, usiłowały przekroczyć granicę czechosłowacką na jej wschodnio-słowackim odcinku.

Przybyłe na czas oddziały wojskowe i bezpieczeństwa odrzuciły atakujących terrorystów od granicy.

Tym grupom uzbrojonych bandytów ukraińskich, które zdołały przekroczyć granicę grozi szybka likwidacja — zapewnia komunikat oficjalny.

Drugi kurs Centralnej Szkoły Partyjnej

Warszawa (SAP) W czasie od 6 do 25 maja odbywać się będzie w Warszawie w lokalu CKW PPS Wiejska 18, drugi kurs Centralnej Szkoły Partyjnej dla przyszłych kierowników życia partyjnego i działaczy społecznych.

Program kursu obejmować będzie zagadnienia z teorii i historii socjalizmu, historię PPS oraz bieżące zagadnienia polityki międzynarodowej i wewnętrznej. Kurs będzie prowadzony systemem seminaryjnym.

Specjalnie uwzględnione będzie zagadnienie propagandy masowej oraz działalność wydziałów polityczno-propagandowych PPS.

Imienne wykazy kandydatów z załączeniem życiorysów (2 egzemplarze) powinny być przesłane do Wydziału Polityczno - Propagandowego CKW PPS (Warszawa, Wiejska 18) do 1 maja rb. Kierownicy Wydziałów polityczno-propagandowych lub zastępcy z poszczególnych W. K. muszą w kursie uczestniczyć obowiązkowo.

Obligacja Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju jest dyplomem obywatelskim każdego Polaka!

Odsłonięcie sztandaru OKZZ

Wczoraj o godz. 10-tej rano w sali Starego Teatru odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Krakowie. Na zebraniu byli obecni Wojewoda krakowski dr. Pasenkiewicz, Prezydent Miasta ob. Wolas, przedstawiciel władz wojskowych płk. Putrament, przedstawiciele OKZZ Lublin, Rady Powiatowe Olkusza, Chrzanowa, Dąbrowy Tarnowskiej i Bochni oraz przedstawiciele wszystkich Związków Zawodowych i Rad Zakładowych. Z okazji odsłonięcia sztandaru przemówienie wygłosił tow. Marek z OKZZ. Następnie przemówił Wojewoda dr. Pasenkiewicz, który podkreślił znaczenie ruchu zawodowego w obecnej rzeczywistości i zwrócił uwagę na zagadnienie oświaty i kultury wśród robotników w naszym Województwie. Z kolei przemówił przedstawiciel PPS tow. Kubicki, który podkreślił wielką łączność Partii z ruchem zawodowym. Zobrazował dotychczasowe osiągnięcia Związków Zawodowych w okręgu krakowskim i wezwał do dalszego zjednoczenia i wytężenia swych sił w celu dokonania dzieła ostatecznego wyzwolenia klasy robotniczej. Z ramienia PPR przemawiał tow. Łapot, który przeprowadził analizę ostatnich posunięć politycznych rodzimej reakcji i zwrócił uwagę na rolę, jaką Związki Zawodowe mają w tym ciężkim czasie do odegrania, stwierdzając w imieniu Partii, że ruch zawodowy w zupełności wywiązał się ze swych zadań.

Na zakończenie w imieniu miasta przemówił Prezydent Miasta Krakowa ob. Wolas. Oświadczył on, że codzienna styczność z Związkami Zawodowymi pozwoliła mu zauważyć ogrom pracy dokonanej w tym roku w dziele odbudowy przemysłu i gospodarczego życia Krakowa. »Bez Zw. Zawodowych nie można byłoby osiągnąć obecnych rezultatów« — powiedział Prezydent Wolas.

Nastąpiło wręczenie sztandaru, podczas którego padały żywiołowe okrzyki na cześć jedności klasy robotniczej. Grała orkiestra ZZK i śpiewał chór ZZK. Chorążym został tow. Bol. Kasperek. (l)

Podziękowanie

O. K. Z. Z. w Krakowie dziękuje tą drogą wszystkim gościom przybyłym na odsłonięcie sztandaru OKZZ. Szczególne podziękowanie składa przede wszystkim orkiestrze oraz chórowi ZZK i dyrekcji Starego Teatru.

Akademia 1 majowa Związków Zawodowych

O. K. Z. Z. komunikuje wszystkim Zw. Zawodowym i Radom Zakładowym, że Akademia 1-szomajowa dla członków Związków Zawodowych odbędzie się wspólnie z PPS i PPR dnia 30 bm. o godz. 17-tej w sali Teatru Miejskiego im. Jul. Słowackiego. Bilety wydaje Wydział Kulturalno-Oświatowy OKZZ.

DZIŚ W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. JUL. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta „Zamach" sztuka w 3-ech aktach T. Brezy i St. Dygata.

TEATR STARY — Duża Sala: godz. 18.45 „Życie kręci się w kółko", komedia Somerset-Maughama z Ćwiklińską.

TEATR STARY — Mała Sala: godz. 18.30 „Pasażer bez bagażu" komedia w 3-ch aktach Anouilha.

TEATR POWSZECHNY IM. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO — godz. 18.30 „Tajemnica lekarska" komedia W. Fodora. z K. Adwentowiczem i Grywińską.

TEATR KAMERALNY TUR'u — godz. 18-ta „Świerszcz za kominem".

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" godz. 12-ta „Pinokio".

Odsłonięcie sztandaru PPR

W dniu wczorajszym o godz. 12-tej w południe odbyło się w gmachu partyjnym uroczyste odsłonięcie sztandaru Miejskiego Komitetu PPR. W uroczystości tej wzięli udział poza członkami partii, również reprezentanci Zw. Zawodowych, PPS, i Stronnictwa Ludowego.

Uroczystość otwarło przemówienie drugiego sekretarza MK PPR tow. mgr. Ligenzy. Następnie zabrali głos wojewoda tow. dr. Pasenkiewicz i Prezydent Miasta tow. Wolas, w imieniu PPS przemawiał tow. Rejman, zaś imieniem Stronnictwa Ludowego ob. Kita.

Następnie odbyło się odsłonięcie sztandaru i przekazanie go chorążemu, który złożył uroczyste przyrzeczenie.

Następnie odbyło się wbicie gwoździ w drzewce sztandaru przez przedstawicieli organizacji i społeczeństwa.

Ku uwadze:

Bierzmy przykład!

Pisaliśmy już o podstawach wychowania fizycznego obywateli ZSRR, a teraz postaramy się wykazać jakie osiągnięto tam rezultaty.

Lata 1939—1941 dały możność zetknięcia się naszym sportowcom, mieszkającym na należących obecnie do Związku Radzieckiego terenach (Lwów, Wilno) ze sportowcami naszego Wschodniego Sąsiada. Obie strony, a zwłaszcza nieliczny wówczas świat sportowy, były bardzo zaintrygowane i ciekawe jakie będą wyniki pierwszych spotkań. Spodziewano się nagoł, że polscy koszykarze, oni to bodajże poszli na pierwszy ogień, uporają się łatwo z przeciwnikiem. Jakież było napięcie na widowni, kiedy gwizdek sędziego oznajmił początek zawodów. Już pierwsze minuty gry wykazały, że przeciwnik jest groźny i spotkanie rozstrzygnie na swoją korzyść. Tak też się stało. Rosjanie wygrali wysoko, stosując nieznany u nas system, bez żadnych sztuczek i jak mówiono wówczas „w zwolnionym tempie". Pierwszą i najważniejszą ich zaletą była doskonała kondycja fizyczna, oparta o szybką orientację i precyzyjnie przemyślane akcje.

I tak przyszła kolej na lekkoatletów, z których wyróżnił się wieloboista, mieszkaniec dalekiej Azji (nazwisko trudno było zapamiętać), później przyjechali pływacy, piłkarze i inni. Z naszych sportowców spisał się jedynie Hebda, zdobywając tytuł mistrza ZSRR w tenisie.

Kontakt został nawiązany i często nasi wyjeżdżali w głąb ZSRR, a sportowcy radzieccy startowali na ziemiach Zachodniej Ukrainy czy Białorusi, odwiedzając najchętniej Lwów, w którym znaleźli schronienie przed Niemcami, wybitniejsi sportowcy z całej Polski. Właśnie wtedy przekonaliśmy się, jak wielką rolę odgrywa praca od podstaw.

Dobrze zorganizowany sport radziecki, będący na usługach mas pracujących w kraju, dał im tężyznę fizyczną, a wybitniejszym zaś jednostkom, oprócz pełnowartościowej kondycji, dobrą technikę i dzięki temu rezultaty nie dały na siebie długo czekać. (ZL)

Do Towarzyszy w Woj. Krakowskim

Prezydium W. K. R. postanowiło przeprowadzić akcję propagandy prasowej i rozpocząć akcję zbiórkową na fundusz prasowy i wyborczy. Zbytecznym jest podkreślać znaczenie naszej prasy, która u bogaczy nie znajduje poparcia.

Wydawnictwo dziennika naszego boryka się z wielu trudnościami, jakich prasa inna nie zna wcale. Dlatego otwieramy „Ł a ń c u c h p r a s o w y", który powinien nam przynieść pokaźne kwoty. Część uzyskanych kwot przeniesiemy na „fundusz wyborczy". Towarzysze muszą tę akcję poprzeć jak najintensywniej i wykazać, że do ofiar dla Partii naszej są zdolni.

Wpłaty prosimy dokonywać na konto „Naprzodu" w P. K. O. Nr. IV. 813 lub w kasie W. K.

PREZYDIUM W. K. R. P. P. S.

* * *

Tow. Pokorski składa na Fundusz prasowy zł. 600 i wzywa tow.: 85. Jankowskiego Leona, Spokojna 5/5, 86. Jędrzejczak Anielę, Chodkiewicza 9/2, 87. Jaworskiego Adama, Juliusza Lea 20b/5, 88. Jakubowskiego Faustyna, Mogilska 237, 89. Kleina Ryszarda, Kasztelańska 31/3, 90. Adw. Kropodra Władysława, Sarego 2/17, 91. Krasińskiego Henryka, Urzędnicza 47/10, 92. Kolczyńskiego Wacława, Lubicz 27/1, 93. Alberta Józefa, Lubicz 3, 94. Pabisia Józefa, Dietla 21/29, 95. Zianina Cesarczyka Zbign., Olszyny 4/3, 96. Mikołajskiego Zdzisława, Krzyża 7, 97. Inż. Uebewalla Alfreda, Karmelicka 33/4, 98. Wójcika Franciszka, Jul. Lea 66/3, 99. Dr. Wierzgacza Romana, Krakowska 49/11, 100. Zaczkiewicza Zygmunta, Jul. Lea 9 a, 101. Adw. Różańskiego Józefa, Długa 15/6, 102. Mieczysława Romanika, Łazarza bocz. 6/6, 103. Adw. Sawickiego Edmunda, Krupnicza 3/9 104. Sedlaczka Kazimierza, Mieszka I 2/6, 105. Świerczynę Kazimierza, Pod chorążych 5/7, 106. Sidora Jana, Łobzowska 43, 107. Świeczka Mariana, Łąkowa 178.

Igrzyska Sportu Robotniczego

RSKO. w Krakowie urządza w dniu 1 Maja na Stadionie Miejskim wielkie Igrzyska Sportu Robotniczego.

W programie:

1) Defilada zawodników i uroczyste otwarcie Igrzysk.
2) Turniej Błyskawiczny piłki nożnej i zawody juniorów, rozegrają drużyny: OM TUR Kobierzyn, TS Tramwaj, Kinowiec, Związkowiec, Legja, TUR Podgórski, Płaszowianka, Nadwislan, Garbarnia, ZWM Zryw, Chełmianka, Legia II.
3) Zawody lekkoatletyczne żeńskie i męskie przy współudziale Harcerskiego Klubu Sportowego:
   a) w konkurencjach żeńskich: biegi płaskie 60 — 80 — 100 — 200 i 800 mtr. sztafeta 4×100 skok w dal i zwyż, rzut dyskiem, oszczepem i pchnięcie kulą;
   b) w konkurencjach męskich: biegi płaskie 100 — 200 — 800 — 1.500 mtr. sztafeta 4×100, rzut dyskiem, oszczepem, pchnięcie kulą, skok w dal i zwyż.
4) Turniej zapaśniczy walki francuskiej we wszystkich wagach i podnoszenie ciężarów.
5) Kolarski wyścig okrężny (Al. 3 Maja — Al. Mickiewicza — ul. Reymonta) 10 okrążeń około 35 km.
6) Zawody siatkówki i koszykówki.

Ceny miejsc: wstęp 20.— zł. Dla członków Związków Zawodowych 10 zł. Dla członków klubów robotn., organiz. młodzieżowych, uczniów i wojskowych do sierżanta 5 zł.

* * *

Zebranie wszystkich delegatów klubów (RSKO) odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 kwietnia o godz. 6 popoł. w lokalu RSKO, ul. Sławkowska 6, I p.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

„Apollo", „Sztuka" — rewelacyjny film **GRZESZNICY BEZ WINY.**

„Wolność" — film amerykański: **WIĘZIEŃ 4228.**

„Uciecha" film amerykański **KAPRYS MŁODOŚCI.**

„Warszawa" — **KUBCHAN MAŁACHOWSKI.**

„Gdańsk" film polski **PAWEŁ I GAWEŁ.**

„Scala" „Wanda" — film o światowym rozgłosie: **CYRK.**

„Świt" — film angielski: **PŁOMIEŃ NIE ZGASŁ.**

Początek programów: 15, 17, 19 kina: Scala, Sztuka, Wolność; godz. 14.30, 16.30, 18.30: Świt, Gdańsk, Wanda, Warszawa, Apollo, Uciecha.

Przedsprzedaż biletów: Kraków, Wiślna 2, od 9—11.30 na dzień bieżący, od 12—15 na dzień następny.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-85
Odbito [illegible] Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 2 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-53. M—12047